

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Krystian Nowocien

Sędziowie: SO Iwona Iwanek, SO Joanna Sawicz (spr.)

Protokolant: st. sekretarz sądowy Marta Kołodziejczyk

przy udziale ----

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2014 r. w Świdnicy

sprawy z powództwa A. J.

przeciwko (...) S.A. w S.

o ustalenie wypadku przy pracy

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 09 grudnia 2013 r. sygn. akt IV P 57/13

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Świdnicy pozostawiając mu rozstrzygnięcie o dotychczasowych kosztach procesu.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Świdnicy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 9 grudnia 2013r. po rozpoznaniu sprawy z powództwa A. J. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. o ustalenie wypadku przy pracy oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie swoje Sąd I-szej Instancji oparł o następująco ustalony stan faktyczny i poczynione rozważania :

Powód A. J. u strony pozwanej zatrudniony był od 02.01.2012 jako kamieniarz obróbki ręcznej a do jego obowiązków należała: produkcja elementów granitowych. U pozwanego przeszedł szkolenie BHP i miał ważne badania lekarskie z terminem następnego badania w dniu 31.08.2013r

Do codziennych obowiązków powoda w pracy należało ręczna obróbka kamienia, formowanie z bloków kamienia mniejszych elementów, których wielkość określał mistrz zgodnie z zapotrzebowaniem. W dniu 5.11.2012r. od rana miał wykonywać formak 1, o wymiarach 20x20x40. Przygotował sobie jak co dzień stanowisko pracy, blok do obróbki i palety na których miał układać już gotowe elementy. Palety każdy z kliniarzy ustawia jak najbliższej stanowiska pracy,

żeby mieć jak najkrótszy odcinek do przenoszenia. Powód rozpoczął pracę o 6 rano razem z innymi kliniarzami każdy na swoim stanowisku. Do 9 rano powód wykonał i ułożył na palecie ponad 20 sztuk formaka. Po przerwie śniadaniowej wrócił do pracy. Gdy układał na 3 warstwie palety kolejny formak poczuł ból w kręgosłupie. Zawiadomił o tym mistrza A. B. i pojechał do lekarza, zalecono zdjęcie rtg, zastrzyki oraz zwolnienie z pracy na okres 5 dni. Protokołem z dnia 15.03.2013r. zdarzenie nie zostało uznane za wypadek w pracy, powód odmówił jego podpisania, poprosił o kopię chcąc zasięgnąć porady, a następnie w dniu 18.03.2013r. złożył zastrzeżenia do protokołu i podpisał go. W uwagach do protokołu podał, iż niosąc formak na paletę, stanął prawa stopą na odprysk kamienia, stracił równowagę i balansując z formakiem poczuł ból w kręgosłupie. Podczas obróbki kamienia pozostają odpady. Większe pracownicy wrzucają do tzw. koleby do ponownego wykorzystania, a mniejsze sprzątają. Utrzymanie porządku na stanowisku pracy należy do pracownika.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznając powództwo jako niezasadne oddalił je.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych /DZ U nr 199, poz. 1673 z 28.11.2002 roku ze zmianami/ za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz (...). Według Sądu w niniejszej sprawie brak było przyczyny zewnętrznej pozwalającej uznać zdarzenie za wypadek w pracy. Nie nastąpiła żadna nadzwyczajna okoliczność, „coś” co można by było uznać za przyczynę zdarzenia. Powód w dniu 5.11.2012 wykonywał zwykłe, typowe czynności, niczym nie różniące się od czynności które wykonywał dzień, miesiąc wcześniej, nie było w tych czynnościach nic nadzwyczajnego, po prostu pracował. Sąd dał wiarę wersji powoda co do przebiegu zdarzenia przedstawionej w zawiadomieniu o wypadku z dnia 9.11.2012r., iż po zdarzeniu zgłosił mistrzowi A.B., że podczas układania formaka na palecie poczuł ból kręgosłupa. A. B. zeznając przed zespołem powypadkowym w dniu 6.11.2012 roku, a zatem jeszcze nawet przed zgłoszeniem wypadku przez powoda, co nastąpiło w dniu 09.11.2012, wskazał wersję zdarzenia przedstawioną przez powoda, którą potwierdził przed Sądem. Sąd uznał te zeznania za wiarygodne jako, że świadek w dniu składania zeznań przed komisją powypadkową 6.11.2012 nie wiedział nawet o innej wersji wypadku. Nie będąc naocznym świadkiem zdarzenia zrelacjonował komisji to czego dowiedział się od pracownika. Dlatego Sąd odmówił wiary zeznaniom powoda A. J. i świadka M. M. co do przebiegu zdarzenia iż doszło w innych okolicznościach niż zostało to wskazane w zgłoszeniu o wypadku z dnia 9.11.2012, z przesłuchania A. J. przez zespół powypadkowy w dniu 9.11.2012 oraz w protokole powypadkowym z dnia 15.03.2013 roku. Sąd dał wiarę dokumentom dołączonym do akt sprawy przez strony na okoliczności w nich stwierdzone podobnie jak też zeznaniom przesłuchanych pozostałych świadków albowiem zeznania te tworzą spójną i logiczną całość. Sąd I instancji oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego uznając go w świetle poczynionych ustaleń za nieprzydatny.

Sąd wskazał, iż z mocy art. 189 k.p.c. dopuszczalne jest powództwo o ustalenie, iż konkretne zdarzenie było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych ;jednak w związku z tym, iż nie uznał, iż zdarzenie z dnia 5.11.2012 jest wypadkiem przy pracy, powództwo jako niezasadne oddalił.

Od w/w wyroku apelację wniósł powód A. J. , zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu :

- 1/ niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy wskutek oddalenia wniosków dowodowych powoda a w konsekwencji błędne przyjęcie, że zdarzenie z dnia 05.11.2012 r. nie było wypadkiem przy pracy
- 2/ przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów skutkujące ustaleniem stanu faktycznego sprzecznego z treścią zebranego materiału dowodowego w szczególności, że poszczególne czynności wykonywane przez powoda w dniu wypadku były typowe
- 3/ błędne ustalenie stanu faktycznego poprzez pominięcie istotnych faktów mających znaczenie dla pełnego ustalenia stanu faktycznego w efekcie czego doszło do przekroczenia swobodnej oceny dowodów.

4/ naruszenie art. 3 ust.1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych z dnia 30 października 2002 r. (Dz.U. nr 199,poz.1673) tekst jednolity z dnia 22 września 2009 r. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że wypadek któremu uległ powód, nie jest wypadkiem przy pracy w rozumieniu tego przepisu.

Mając powyższe na względzie powód wniósł o :

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie w przypadku uznania, że Sąd I instancji bezzasadnie oddalił wnioski dowodowe powoda a tym samym nie mając wiadomości specjalnych nie rozpoznał istoty sprawy –o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I-szej Instancji do ponownego rozpoznania.
2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd II-giej Instancji zważył , co następuje:

Apelacja wniesiona przez powoda zasługuje na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie istotą sporu było ustalenie , czy zdarzenie do którego doszło w dniu 5 listopada 2012r. było wypadkiem przy pracy.

Stan faktyczny przebiegu samego zdarzenia nie był sporny , poza ewentualną kwestią „potknięcia się powoda”; strona pozwana w odpowiedzi na pozew przyznała bowiem, że A. J. „w dniu 5 listopada 2012r. uległ wypadkowi , po którym pozostawał pod opieką (...)”. Jednak jak wynika z treści protokołów powypadkowych, a także ze stanowiska zaprezentowanego przez stronę pozwaną w toku postępowania sądowego , przyczyną odmowy zakwalifikowania w/w zdarzenia za wypadek w pracy, było uznanie, że ból kręgosłupa, który wystąpił u powoda w dniu 5.11.2012r. nie pozostawał w związku przyczynowym z czynnościami wynikającymi z zatrudnienia w (...) Spółce Akcyjnej w S. , natomiast był spowodowany jego stanem chorobowym , który wystąpił znacznie wcześniej i skutkował zwolnieniem lekarskim do dnia 31.10.2012r.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia z dnia 30 października 2002r.o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (j.t. Dz.U. z 2009r., nr 167, poz. 1322, ze zm.) za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych. A zatem do uznania zdarzenia za wypadek w pracy , niezbędnymi przesłankami są :

- nagłość zdarzenia;

- zewnętrzna przyczyna- co oznacza, że przyczyna nie może pochodzić z organizmu pracownika dotkniętego zdarzeniem;

- uraz , wynikający z w/w przyczyny.

Jednak powyższa regulacja nie wymaga, aby przyczyna zewnętrzna była wyłączną przyczyną urazu; oznacza to , że uraz może powstać na skutek przyczyn mieszanych: zewnętrznej i wewnętrznej, w szczególności gdy czynnik zewnętrzny pokrywa się z czynnikami już istniejącymi w organizmie pracownika. W szczególności nie można wykluczyć istotnego pogorszenia stanu zdrowia jako urazu i wypadku przy pracy, o ile to pogorszenie będzie miało związek z wykonywaną pracą Z kolei pogorszenie stanu zdrowia bez związku z wykonywanymi zadaniami i będące skutkiem rozwoju samoistnego schorzenia nie będzie uznane za wypadek przy pracy, choćby wystąpiło nagle– por. wyroki SN z dnia 7.06.2011r., IIPK 311/10, z dnia 5.06.2013r. III UK 80/12.

Przechodząc na grunt rozpoznawanej sprawy , należy wskazać, że spór między stronami koncentrował się wokół oceny przyczyny urazu jakiego doznał powód w dniu 5.11.2012r. i związku tego urazu z pracą , mając na uwadze jego dotychczasowe schorzenia i dolegliwości. Jakkolwiek ocena prawna spornego zdarzenia w świetle powyższych

regulacji pozostaje w kognicji Sądu Pracy, to jednak decydujące znaczenie w postępowania dowodowym, będzie mieć opinia biegłego lekarza, który winien stwierdzić, czy któryś z tych czynników doprowadził do powstania urazu, a jeżeli tak, to w jakim stopniu i czy czynności wykonywane podczas zatrudnienia miały decydujący wpływ na doznany uraz – por. wyrok SN z dnia 9.06.2009r., IIPK 318/08.

Zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. A zatem ustawodawca uprawnia Sąd do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego, także z urzędu wówczas, jeżeli do ustalenia stanu faktycznego koniecznym jest naświetlenie okoliczności z punktu widzenia posiadanych przez biegłego wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego i udostępnionego mu materiału sprawy. Sąd I-szej Instancji nie przeprowadził takiego dowodu z urzędu, ani na wniosek zgłoszony przez powoda. W tym miejscu na podkreślenie zasługuje stanowisko judykatury, w świetle którego, gdy rozstrzygnięcie sprawy wymagałoby wiadomości specjalnych, niedopuszczalne jest pominięcie dowodu z opinii biegłych (por.wyrok SN z dnia 18.07.1975r.,ICR 331/75, post. SN z dnia 9.05.200r.,IV CKN 1209/00, uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 26.10.2006r., I CSK 166/06).

Stąd też brak dowodu z opinii biegłego sądowego , która pozwoliłaby na dokonanie ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia spornych kwestii w niniejszej sprawie , musi skutkować uchYLENIEM wyroku w trybie art. 386§4 k.p.c.

Sąd I-szej Instancji bowiem nie tylko nie przeprowadził dowodów na okoliczności sporne w zakresie oceny przyczyny urazu, któremu uległ powód w dniu 5.11.2012r., ale także nie rozstrzygnął co do sporu między stronami tj. w zakresie oceny zarzutów strony pozwanej będących podstawą odmowy zakwalifikowania zdarzenia za wypadek przy pracy, które sprowadzały się, co wynika z protokołu powypadkowego , do uznanie, że ból kręgosłupa, który wystąpił u powoda w dniu 5.11.2012r. nie pozostawał w związku przyczynowym z czynnościami wynikającymi z zatrudnienia w (...) Spółce Akcyjnej w S. , natomiast był spowodowany jego stanem chorobowym , który wystąpił znacznie wcześniej i skutkował zwolnieniem lekarskim do dnia 31.10.2012r.

A zatem , przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Rejonowy w Świdnicy przeprowadzi dowód z opinii biegłego sądowego w oparciu o art. 278 k.p.c. , przy uwzględnieniu wniosku pełnomocnika powoda, dokumentacji medycznej z przebiegu leczenia powoda oraz przy uwzględnieniu okoliczności faktycznych ustalonych przez Sąd towarzyszących wykonywaniu czynności przez powoda w dniu 5.11.2012r. , w szczególności w zakresie ciężaru poszczególnych elementów i ich ilości oraz zasad dowodzenia wynikających z art. 3 i 232 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 386§4 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.